

Dla ciała i dla ducha

(Inf. wł.). Pogoda znów za-
wiodła nadzieje amatorów
kąpieli, plażowania i sportów
wodnych. Zamiast nad jezio-
rem uczestnicy obozu dla ma-
turzystów spędzili przedpołu-
dnie na grze w szachy, ping-
pong i podobnych rozrywkach.
Imprezą uwzględniającą po-
trzeby ciała była także wy-
prawa do lasu, połączona ze
zbieraniem jeżyn i innych o-
woców leśnych. W godzinach
przedpołudniowych uczest-
nicy pożegnali serdecznie ba-
wiącego w obozie od niedzieli
pisarza — Jana Kurczaba i
jego małżonkę. Tu warto
wspomnieć, iż autor „Siedmiu
zielonych zeszytów” wywiózł
z Kobyle Gródka jak najlep-
sze wrażenia i z uznaniem
wypowiadał się o młodzieży,
z którą się tutaj zetknął.

Pozostała część dnia upłynęła
pod znakiem spraw ducha, jak
zwykło się mówić. Kraków przy-
szłości, Kraków najbliższego pię-
ciolecia, perspektywy dalszego
rozwoju naszego miasta ze szcze-
gólnym uwzględnieniem proble-
mów dalszej rozbudowy, komu-
nikacji, zaopatrzenia, spraw

kultury i oświaty i in. ukazał
młodszym uczestnikom obozu se-
kretarz Prezydium Rady Narodo-
wej m. Krakowa tow. Leplar-
czyk. Ta niejako wyprawa w nie-
daleką przyszłość z pewnością o-
każe się pożyteczna dla dziew-
cząt i chłopców, którzy przez
kilkanaście lat będą mieszkańcami Kra-
kowa z racji kontynuowania stu-
diów.

Natomiast wieczorny spektakl
„Pieśń oskarżonej” z udziałem
Lidii Zamkow, Leszka Herdegana
i Wojciecha Ziętarskiego to oka-
zja do poznania popularnych ak-
torów krakowskich.

O przebiegu wczorajszego dnia
w obozie informował zastępca
komendanta Andrzej Zemańek.

(zg)